

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2013r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu, Wydział IX Cywilny

w składzie następującym:

przewodniczący SSR Jolanta Malik

protokolant Mirosław Jabłoński

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. we W.

na rozprawie

sprawy z wniosku J. T. (1)

przy udziale J. T. (2), Gminy W.

o podział majątku wspólnego

### ***postanawia:***

I. ustalić, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie J. T. (1) i uczestnika J. T. (2) wchodzi:

- a. prawo najmu lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) o wartości 98.914,20 zł,
- b. pralka automatyczna (...) o wartości 1.300 zł,
- c. chłodziarko-zamrażarka (...) – o wartości 2.700 zł,
- d. zestaw mebli wypoczynkowych – o wartości 1.524 zł i 1.325 zł,
- e. kuchenka (...) – o wartości 600 zł,
- f. piec gazowy - o wartości 2.000 zł;

II. ustalić, iż udziały wnioskodawczynie J. T. (1) i uczestnika J. T. (2) nie są równe i wynoszą dla J. T. (1) 60 % i dla J. T. (2) 40 %;

III. dokonać podziału majątku J. T. (1) i J. T. (2), w ten sposób, że:

- a. prawo najmu lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) o wartości 98.914,20 zł przyznać wnioskodawczynie J. T. (1),
- b. zestaw mebli wypoczynkowych, kuchenkę (...), piec gazowy o łącznej wartości 5449 zł przyznać wnioskodawczynie J. T. (1);
- c. pralkę automatyczną (...), chłodziarko-zamrażarkę (...) o łącznej wartości 4000 zł przyznać J. T. (2),

IV. zasądzić od wnioskodawczynie J. T. (1) na rzecz uczestnika J. T. (2) kwotę 41.744,68 zł (czterdzieści jeden tysięcy siedemset czterdzieści cztery złote sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem spłaty, płatnej w następujących ratach: pierwsza rata w wysokości 10.000 zł płatna w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, druga

rata w wysokości 31.744,68 zł w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie w ww terminie;

**V. nakazać uczestnikowi postępowania, aby wydał wnioskodawczyni ruchomości przyznane na jej rzecz w podziale majątku;**

**VI. nakazać wnioskodawczyni, aby wydała uczestnikowi ruchomości przyznane na jego rzecz w podziale majątku;**

**VII. nakazać uczestnikowi postępowania J. T. (2), aby opuścił i wydał lokal mieszkalny położony we W. przy ul. (...) wnioskodawczyni J. T. (1), z tym że odroczyć obowiązek wydania tego lokalu do czasu dokonania przez wnioskodawczynię zapłaty pierwszej raty spłaty w wysokości 10.000 zł wskazanej w pkt. IV;**

**VIII. ustalić, że uczestnikowi postępowania nie służy prawo do lokalu socjalnego;**

**IX. nakazać uczestnikowi postępowania, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego we Wrocławiu 400 zł tytułem brakującej opłaty sądowej od wniosku;**

**X. zasądzić od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia na rzecz adw. U. S. kwotę 4428 zł ( w tym 828 zł podatku VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu,**

**XI. zasądzić od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia na rzecz adw. D. M. kwotę 2952 zł ( w tym 552 zł podatku VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu.**

**Sygn. akt IX Ns 3 / 11**

## UZASADNIENIE

W dniu 31 grudnia 2010 r. wnioskodawczyni J. T. (1) złożyła, uzupełniony w kolejnych pismach, wniosek o podział majątku wspólnego zgromadzonego w czasie trwania małżeństwa z J. T. (2) w ten sposób, żeby:

- ustalić, że w jego skład wchodzi prawo najmu lokalu mieszkalnego komunalnego, położonego we W. przy ul. (...) o wartości 20.000 zł;

- dokonać podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że przyznać jej wyłączne prawo do najmu w/w lokalu komunalnego w zamian za stosowną spłatę na rzecz uczestnika połowy udziału w wysokości 10.000 zł.

Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych, a także o częściowe zwolnienie jej od tych kosztów.

**(k. 1-6, 150)**

Postanowieniem z dnia 5 stycznia 2011 r. tut. Sąd zwolnił wnioskodawczynię od kosztów sądowych w części, tj. ponad kwotę 400 zł.

**(k. 46-47)**

Postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2011 r. tut. Sąd wezwał Gminę W. do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Gminę W..

**(k. 54)**

W odpowiedzi na wniosek uczestnik J. T. (2) wniósł o:

- zaniechanie przez sąd podziału majątku, którego domaga się wnioskodawczyni – oddalenie wniosku o dokonanie podziału majątku wspólnego stron oraz zachowanie dotychczasowego sposobu korzystania z niego;

w dalszej kolejności o :

- ustalenie, że w skład majątku wspólnego uczestników wchodzi prawo najmu lokalu mieszkania komunalnego, położonego we W. przy ul. (...);

- ustalenie wartości prawa najmu w/w lokalu jako różnicy pomiędzy czynszem wolnym, koniecznym do zapłacenia za lokal o podobnym standardzie na rynku usług mieszkaniowych, a czynszem uiszczanym przez strony za lokal przez nich zajmowany, z uwzględnieniem okresu prawdopodobnego czasu trwania najmu, tj. ok. 35-40 lat;

- ewentualnie uwzględnienie podziału majątku przez przyznanie mu prawa najmu w/w lokalu mieszkalnego

a nadto o zwolnienie go z kosztów postępowania w całości oraz wyznaczenie mu pełnomocnika z urzędu.

**(k. 75-77, 167-168, 599-605)**

Postanowieniem z dnia 13 lipca 2011 r. tut. Sąd ustanowił dla obojga uczestników adwokatów z urzędu.

**(k. 126)**

W toku postępowania wnioskodawczyni podnosiła, że po rozwiązaniu małżeństwa stron przez rozwód pozostała w przedmiotowym lokalu wraz z trójką małoletnich dzieci, nad którymi sąd przyznał jej władzę rodzicielską. Zwróciła uwagę, że nie ma żadnej możliwości otrzymania innego lokalu mieszkalnego. Wskazała, że uczestnik nie stosuje się do wyroku sądowego, ustalającego sposób korzystania z mieszkania uczestników. Utrudnia wspólne zamieszkiwanie stron w w/w lokalu – nadużywa alkoholu, znęca się nad nią psychicznie, wszczyna kłótnie, nie partycypuje w utrzymaniu mieszkania, nie zajmuje się dziećmi, ani na nie nie łoży. Sytuacja ta ma negatywny wpływ na dzieci stron.

**(k. 1-6, 150-153, 338-339)**

Uczestnik wskazywał, że przyznanie lokalu wyłącznie wnioskodawczyni pozbawi go możliwości kontaktów z dziećmi, w których wychowaniu aktywnie uczestniczy, co źle wpłynie na ich rozwój. Podał, że sporny lokal sam wyremontował, dba o niego i partycypuje w kosztach jego utrzymania.

**(k. 75-77, 169, 273-274)**

Pismem z 28 marca 2012 r. wnioskodawczyni wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron poprzez stwierdzenie, że przyczyniła się do powstania majątku wspólnego w 90 %, a uczestnik w 10 %. Podała, że spoczywał na niej główny ciężar utrzymania rodziny i opieki nad dziećmi, wskazała na długie okresy, w których uczestnik nie miał pracy.

**(k. 359-360)**

Uczestnik wniósł o oddalenie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym wskazując na brak przesłanek i ustalenie, że udziały są równe.

Ponadto wniósł o ustalenie, że „w skład mieszkania komunalnego” przy ul. (...) wchodzi :

- pralka automatyczna (...) o wartości 1.300 zł,
- chłodziarko-zamrażarka (...) – 2.700 zł,
- zestaw mebli wypoczynkowych – 1.524 zł i 1.325 zł,

- kuchenka (...) – 600 zł,
- piec gazowy 2.000 zł

o łącznej wartości 9.449 zł, a nadto o dokonanie podziału przez przyznanie mu pralki i chłodziarko-zamrażarki, a pozostałych ruchomości – wnioskodawczyni.

**(k. 475-476, 532-533).**

Na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2013 r. wnioskodawczyni przyznała, że w/w ruchomości o wskazanej wartości wchodzi w skład majątku wspólnego i w tym zakresie wyraziła zgodę na zaproponowany przez uczestnika podział.

**(k. 599-605).**

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Strony zawarły związek małżeński w dniu 17 grudnia 1994 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego we W. (nr (...)). Z małżeństwa tego mieli trójkę dzieci: bliźniaków: ur. (...) D. i T. oraz D. T. (1) ur. (...)

Wyrokiem z dnia 24 marca 2010 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział XIII Cywilny Rodzinny w sprawie o sygnaturze akt XIII RC 1395/09 rozwiązał przez rozwód związek małżeński stron bez orzekania o winie. W wyroku Sąd władzę rodzicielską nad małoletnimi T. T. (2), D. T. (1) i D. T. (2) powierzył powódce J. T. (1), postanawiając, że władza rodzicielska pozwanego J. T. (2) będzie polegać na ogólnym wglądzie w wychowanie, wykształcenie dzieci i na współdecydowaniu we wszystkich ważnych życiowo sprawach; nie orzekł natomiast o kontaktach. Udział stron w ponoszeniu kosztów utrzymania małoletnich ustalił Sąd w ten sposób, że zasądził od pozwanego tytułem alimentów kwotę po 350 zł na każde dziecko, łącznie na troje dzieci kwotę 1.050 zł miesięcznie, płatną do rąk powódki do dnia 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, a nadto postanowił, iż uczestnik będzie alimentował dzieci poprzez ponoszenie kosztów utrzymania mieszkania, położonego we W. przy ul. (...), a to: czynszu, opłat za energię elektryczną, 1/2 opłat za gaz, poczynając od daty prawomocności wyroku, a powódka obciążą pozostałe koszty utrzymania dzieci i osobiste starania nad nimi; w pozostałej części w zakresie alimentów sąd powództwo oddalił. Sąd ustalił nadto, że strony mają prawo do wspólnego korzystania z przedmiotowego mieszkania w ten sposób, że J. T. (2) przyznał prawo do wyłącznego korzystania z pokoju położonego po prawej stronie od wejścia do mieszkania o pow. 20,48 m<sup>2</sup> zaś wnioskodawczyni do wyłącznego korzystania pozostałych dwóch pokoi, zaś obu stronom prawo do wspólnego korzystania kuchni, łazienki i przedpokoju.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2010 r., I A Ca 640/10 Sąd Okręgowy we Wrocławiu zmienił w/w wyrok w ten sposób, że zasądził od J. T. (2) na rzecz małoletnich dzieci stron tytułem alimentów kwotę po 350 zł miesięcznie, łącznie 1.050 zł płatne do rąk matki małoletnich do 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 30 czerwca 2010 r.

Orzeczenie to uprawomocniło się z dniem 30 czerwca 2010 r.

**Dowód:**

- **odpisy skrócone aktów urodzenia, k. 18-20 oraz w aktach XIII RC 1395/09;**
- **wyrok z dnia 24 marca 2010 r., XIII RC 1395/09, k. 44 oraz w aktach XIII RC 1395/09;**
- **wyrok z dnia 30 czerwca 2010 r., I A Ca 640/10, k. 44-45, 439-443 oraz w aktach XIII RC 1395/09.**

Wnioskodawczyni jest pielęgniarką. Pracę podjęła w 1987 r. i od tej chwili stale pracuje. Nie brała urlopów wychowawczych, ponieważ nie mogła sobie na to pozwolić – w opiece nad dziećmi pomagała jej siostra J. C..

Od 1 czerwca 1994 r. był zatrudniona w (...) Centrum (...) we W. na umowę o pracę na stanowisku starszej pielęgniarki dyplomowanej w pełnym wymiarze na czas nieokreślony. Za okres od lipca 2010 r. do grudnia 2010 r. otrzymała łączne wynagrodzenie 19.430,10 zł netto (średnio 2.940,01 zł miesięcznie). Od sierpnia 2011 do października 2011 r. zarobki wnioskodawczyni wyniosły łącznie netto 10.139,09 zł.

Jednocześnie od 1 lipca 2009 r. wnioskodawczyni pracuje na umowę zlecenie świadcząc usługi pielęgniarskie w Specjalistycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) s.c. L. P., R. P. we W.. Za okres od 1 sierpnia 2011 do 31 października 2011 r. otrzymała wynagrodzenie netto w łącznej wysokości 1.916,80 zł. Od 1 września 2010 r. do 30 listopada 2010 r. uzyskała wynagrodzenie w łącznej wysokości 3.462,64 zł netto.

W okresie wakacyjnym, gdy dzieci nie chodzą do szkoły, wnioskodawczyni jest w stanie wypracować więcej godzin na umowę zlecenia.

Dochody wnioskodawczyni wyniosły:

1993 r. – 17.042,324 zł

1994 – 25.966.200 zł

1995 – 4.528,58 zł

1997 – 7.050,98 zł

1998 – 6.705,48 zł

1999 – 8.487,44 zł

2000 – 15.501,85 zł

2001 – 20.650,41 zł

2002 – 20.460,69 zł

2003 – 21.826,93 zł

2004 – 20.129,91 zł

2005 – 29.731,38 zł

2006 – 29.252,62 zł

2007 – 39.046,35 zł

2008 – 43.427,30 zł

2009 – 4.913,93 zł + 44/364,35 zł

2010 – 13.387,95 zł + 47.401,68 zł

**Dowód :**

- **zaświadczenie z dnia 6 grudnia 2010 r., k. 10-11;**
- **zaświadczenia z dnia 13 grudnia 2010 r., k. 12-12;**
- **zaświadczenia z dnia 31 października 2011 r., k. 191-192;**

- **zaświadczenie z dnia 31 października 2011 r., k. 193;**
- **deklaracje podatkowe, k. 373-391**
- **zeznania świadka J. C., k. k. 243-249;**
- **przesłuchanie wnioskodawczyni, k. 599-605.**

Uczestnik jest technikiem przewozów kolejowych. Od 9 października 1994 do 2 października 1996 odbywał służbę wojskową.

Podejmował następujące prace:

- od 11 marca 1987 r. do 15 października 1988 r. – w Rejonie P. (...) we W. jako robotnik z uposażeniem 19.688 zł + wraz z dodatkami łącznie 39.094 zł
- 18 stycznia 1990 r. do 31 maja 1990 r. – w Zakładzie Usług Produkcja Handel- (...) we W. jako pracownik fizyczny w systemie na akord. 3.950 zł za rbh
- od 1 października 1990 r. do 11 marca 1992 r. – w Przedsiębiorstwie (...) Oddziale (...) we W. jako konduktor wagonów sypialnych w pełnym wymiarze pracy z wynagrodzeniem w wysokości 4.100 zł za godz. brutto
- od 28 kwietnia 1994 r. do 16 maja 1994 r. – we (...) zakładach (...) we W. – workowanie nawozów w pełnym wymiarze pracy
- od 5 stycznia 1998 r. do 30 czerwca 1998 r. – w Firmie Budowlano- (...) L. K. jako murarz, w pełnym wymiarze
- 18 sierpnia 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. – w Zakładzie (...) jako murarz tynkarz, w pełnym wymiarze
- od 1 lutego 2000 r. do 31 marca 2000 r. – w P.W. (...) s.c. w T. jako murarz w pełnym wymiarze
- od 1 sierpnia 2000 r. do 31 października 2000 r. – w Przedsiębiorstwie (...) s.c. w C. jako murarz w pełny wymiarze
- od 1 listopada 2000 r. do 31 stycznia 2001 r. w Przedsiębiorstwie (...) s.c w C. jako murarz
- od 25 lipca 2001 do 31 maja 2002 r. oraz od 1 lipca 2002 do 31 lipca 2002 r. – w O. Firma Budowlana we W. jako monter elementów gipsowych na pełny etat
- od 1 lipca 2002 r. do 31 lipca 2002 r. oraz 25 lipca 2001 do 31 maja 2002 – w Firmie Budowlanej (...) we W. jako monter elementów gipsowych na pełny etat
- od 2 listopada 2004 r. do 25 czerwca 2005 r. – w D. Usługi (...) we W. jako murarz w pełny wymiarze
- od 2 listopada 2004 r. do 25 czerwca 2005 r. – w D. R. D. we W. jako murarz w pełnym wymiarze
- od 1 lipca 2005 r. do 28 lutego 2006 r. – w Zakładzie (...) we W. jako murarz na pełny etat
- od 20 marca 2006 r. do 21 kwietnia 2007 r. – w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. jako murarz na pełny etat, dochody – 2.592,92 zł netto;
- od 9 maja 2007 r. do 30 kwietnia 2008 r. – w Zakładzie (...), co i (...) w C. jako murarz na pełny etat
- od 23 czerwca 2008 do 22 lipca 2008 r. – w (...) SA we W. jako robotnik budowlany
- od 21 lipca 2008 r. do 30 września 2008 r. – w (...) SA we W. na pełny etat

- od 1 października 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r. – w Zakładzie Budowlanym (...) we W. jako pracownik ogólnobudowlany w pełnym wymiarze

- od 22 grudnia do 31 grudnia 1998 r. Zakład (...) we W. pełny etat murarz tynkarz

- 18 marca 2010 r. do 31 maja 2010 r. w K- (...) Zakładzie Usług Budowlanych we W. jako malarz na 1/2 etatu .

Uczestnik miał trudności w utrzymaniu stałej pracy.

Dochody uczestnika wyniosły:

1998 r. – 2.646,60 zł + 2.288,40

2000 – 1.069,40 zł + 3,970,69 zł + 816,75 zł

2001 – 847,96 zł + 5.320,64 zł

2004 – 721,75

2006 – 24.666 zł + 1.593,70 zł + 624,90 zł

2007 r. – 8.386,70 zł

**Dowód :**

- **książeczka wojskowa, k. 436-437;**
- **świadczenia pracy uczestnika, k.276-296, 432-438;**
- **zaświadczenie o dochodach, k. 307;**
- **deklaracje podatkowe, k. 361-372;**
- **przesłuchanie wnioskodawczyni, k. 599-605.**

Od dnia 14 listopada 2011 r. uczestnik uznany został za osobę bezrobotną bez prawa do zasiłku.

**Dowód :**

- **decyzja z dnia 17 listopada 2011 r., k. 215.**

Syn D. T. (1) jest uczniem Gimnazjum nr (...) w Zespole Szkół nr (...) we W.. Trenuje piłkę ręczną w klubie (...), gdzie jest czołowym graczem. Uprawianie sportu łączy się z częstymi wyjazdami, obozami.

T. T. (2) jest uczniem LO nr (...) we W..

D. T. (2) jest uczniem w Zespole Szkół (...) we W. w Technikum nr (...).

**Dowód:**

- **opinia z dnia 15 grudnia 2011 r., k. 233, 527;**
- **opinia z dnia 24 września 2012 r., k. 526.**
- **oświadczenie z dnia 1 października 2012 r., k. 528.**

\* \* \*

Po zawarciu małżeństwa przez dwa lata do 1995 r. uczestnicy mieszkali z rodzicami J. T. (2). Do wyprowadzki skłoniły ich konflikty z teściową, z którą stosunki wnioskodawczyni miała zawsze złe. Później strony wynajmowały mieszkanie na wolnym rynku. Następnie wnioskodawczyni podjęła starania znalezienia mieszkania do remontu, które trwały 6 lat.

W trakcie trwania wspólności majątkowej dniu 26 września 2002 r. pomiędzy Gminą W. a uczestnikami J. i J. T. (2) zawarta została umowa na czas nieoznaczony najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...) 12, należącego do zasobu mieszkaniowego Gminy W., składającego się z 3 pokoi o pow. 22,87, 20,48, 18,29 m<sup>2</sup>, kuchni 6,66 m<sup>2</sup>, oraz łazienki i WC - 4,32 m<sup>2</sup> i przedpokoju 4,00 m<sup>2</sup>, o łącznej pow. użytkowej 76,53 m<sup>2</sup>. Zgodnie z umową:

- przyznano im prawo do wyłącznego korzystania z piwnicy nr 1 oraz z współkorzystania z innych pomieszczeń budynku;

- do zamieszkania wraz z najemcami uprawniono trzech synów stron.

Na jej podstawie strony zobowiązały się co opłacania czynszu w wysokości 2,46 zł za 1 m<sup>2</sup>, łącznie 188,26 zł oraz opłat niezależnych od wynajmującego za zimną wodę, odbiór nieczystości płynnych, wywóz śmieci, płatnych z góry do 10 każdego miesiąca (par. 1, 2, 11 14 umowy).

Obecnie czynsz wynosi: 76,53 m<sup>2</sup> x stawka 5,52 zł = **422,45 zł**; wywóz śmieci – 68,25 zł, woda – 85,40 zł, ścieki – 95,20 zł, abonament za wodę i ścieki – 0,79 zł, łącznie 672,09 zł.

#### **Dowód :**

- **umowa najmu z dnia 26 września 2002 r., k. 37-42;**
- **pismo z dnia 9 kwietnia 2013 r., k. 595;**
- **zeznania świadka J. C., k. k. 243-249;**
- **przesłuchanie wnioskodawczyni, k. 599-605.**

W czasie trwania małżeństwa uczestnicy nabyli:

- pralkę automatyczną (...) o wartości 1.300 zł
  - chłodziarko-zamrażarkę (...) – o wartości 2.700 zł
  - zestaw mebli wypoczynkowych – o wartości 1.524 zł i 1.325 zł,
  - kuchenkę (...) – o wartości 600 zł,
  - piec gazowy o wartości 2.000 zł,
- o łącznej wartości 9.449 zł.

#### **(bezsporne)**

Mieszkanie w chwili przyznania go stronom było w bardzo złym stanie i kwalifikowało się do kapitalnego remontu. Remont ten strony przeprowadziły w latach 2001-2002. Obejmował on wymianę instalacji wodnej, kanalizacyjnej, elektrycznej, montaż co z kotłownią i kominem, wymianę stolarki, podłóg, wykonanie okładzin ściennych, sufitowych, wykonanie łazienki – położenie kafli, montaż urządzeń sanitarnych, malowanie.

W okresie tym uczestnicy mieszkali w hotelu pracowniczym.



Wnioskodawczyni zajmowała się załatwieniem dokumentacji koniecznej do przeprowadzenia remontu: odpowiednich pozwoleń i opinii.

Remont przeprowadzony został systemem gospodarczym. Kierownikiem robót był H. O. (pracodawca uczestnika). Remont wykonywał i prowadził głównie uczestnik osobiście, przy pomocy wnioskodawczyni, rodziny oraz znajomych: G. K., C. G., J. D., a także specjalistycznych firm jeśli chodzi o instalację elektryczną, gazową, wodociągową. Wnioskodawczyni zajmowała się opalaniem okien, malowaniem ścian, ogólnym sprząaniem, w weekendy przynosiła mężowi obiady; prace elektryczne wykonywał kuzyn uczestnika; prace hydrauliczne oraz sufit – kolega uczestnika G. K. (który na prace te wystawił fakturę); podwieszenie sufitu, wymurowanie schodów do wejścia, wstawienie drzwi wejściowych – J. D.; położenie paneli sąsiad P. P. (za symboliczne wynagrodzenie); sufity oraz gładzie – uczestnik wraz z bratem uczestniczki (w czasie weekendu majowego); ogólną pomoc, wynoszenie gruzu – siostra uczestniczki; ogrzewanie gazowe i kominy – profesjonalna firma (w lipcu).

Pozostałe prace jak wykończenie prac elektrycznych i położenie kafelków w kuchni na podłodze i w łazience, uczestnik miał wykończyć w lipcu, gdy wnioskodawczyni wraz z dziećmi udała się na wakacje do rodziców, gdzie pozostawała na ich utrzymaniu. Gdy uczestniczka po dwóch tygodniach wróciła, pieniądze, które pozostawiła uczestnikowi (2-3 tys. zł oraz czek na jej wypłatę) były wykorzystane, a remont nie był zakończony, a ponieważ zrezygnowała z wynajmowanego mieszkania w hotelu pracowniczym, nie miała wraz z dziećmi gdzie mieszkać i zmuszona była zamieszkać u siostry, w wynajmowanym przez nią pokoju. Ostatecznie, pomimo że prace elektryczne były skończone tylko w jednym pokoju, odbiór odbył się 18 września 2002 r. Wbrew zapewnieniom uczestnik nie zorganizował przeprowadzki i wnioskodawczyni musiała wynająć taksówkę bagażową. Po przywiezieniu rzeczy uczestnik nie pomógł wnioskodawczyni ich układać. Meble skręcał szwagier wnioskodawczyni.

Kafle w kuchni uczestnik położył na odwrót, niestarannie, a nadto prac tych nie skończył. Zakończył je dopiero w trakcie trwania niniejszego postępowania.

Pieniądze na remont pochodziły od rodziców uczestniczki – 7.000 zł (zakupiono za nie materiały budowlane), pożyczki od koleżanki uczestniczki W. M. – 8.000 zł, pożyczek z zakładu pracy wnioskodawczyni – kasy zapomogowo-pożyczkowej – 6.000 zł i 3.000 zł, szwagra wnioskodawczyni około 3 – 4 tys. zł.

Uczestnicy otrzymali także z przeznaczeniem na remont 1.250 dolarów kanadyjskich

od siostry uczestnika B. B. (która była lekarzem w Kanadzie). Ponieważ jednak przekazane zostały one dopiero pod koniec remontu – 3 września 2002 r., wnioskodawczyni przeznaczyła je głównie na wyprawkę dla dzieci do pierwszej klasy oraz wyposażenie mieszkania.

W czasie niniejszego postępowania uczestnik zdarł w kuchni tapetę, pomalował ścianę i położył w tym miejscu częściowo kafelki, które zaczął kłaść w czasie sprawy rozwodowej, a czego jeszcze nie skończył. Po malowaniu uczestnik nie posprzątał po sobie i zostawił bałagan do posprząwania wnioskodawczyni.

Nakłady na remont ponoszone były z majątku wspólnego.

#### **Dowód :**

- **faktury vat, kosztorys, k. 320-321;461-462, 478, 542-573, 552-554;**
- **fotografie, k. 340-344, 477;**
- **zeznania świadka J. C., k. 243-249;**
- **zeznania świadka W. M., k. 249;**
- **zeznania świadka H. O., k. 346-347;**

- *zeznania świadka J. D., k. 347;*
- *zeznania świadka P. P., k. 347-348;*
- *zeznania świadka G. K., k. 401-402;*
- *zeznania świadka S. T., k. 402-404;*
- *zeznania świadka I. S., k. 249-254;*
- *przesłuchanie wnioskodawczyni, k. 599-605.*

Decyzją z dnia 11 czerwca 2003 r. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej we W. przyznał J. T. (2) dodatek mieszkaniowy w wysokości 196,01 zł począwszy od dnia 1 czerwca 2003 r. na okres 6 mcy.

**Dowód :**

- *decyzja z dnia 11 czerwca 2003 r., k. 306.*

Umową darowizny z dnia 16 lipca 2009 r., Rep. (...)rodzice uczestnika S.i W. T.darowali swojej córce B. B.prawo własności lokali mieszkalnego nr (...)położonego we W.przy ul. (...)o pow. 63,76 m2. Jednocześnie ustanowiono na ich rzecz dożywotnią i nieodpłatną służebność mieszkania, polegająca na prawie korzystania przez uprawnionych ze wszystkich pomieszczeń w/w lokalu mieszkalnego o rocznej wartości 10.000 zł (4 % wartości rzeczy obciążonej), skapitalizowano na kwotę 100.000 zł.

**Dowód :**

- *umowa darowizny z dnia 16 lipca 2009 r., Rep. (...), k. 117-121.*

Pismem z dnia 4 sierpnia 2010 r., wniesionym 6 sierpnia 2010 r. uczestnik, powołując się na w/w wyrok rozwodowy, zwrócił się do Urzędu Miejskiego we W. o rozdział najmu lokalu komunalnego przy ul. (...). Podał, że zawarcie nowej umowy najmu pozwoliłoby na uporządkowanie dot. tego lokalu sporów, a nadto na samodzielne ponoszenie kosztów oraz zarządzanie i konserwację wynikającą z umowy najmu.

**Dowód :**

- *pismo z dnia 4 sierpnia 2010 r., k. 103.*

Pismem z dnia 23 sierpnia 2010 r. Zarząd Zasobu Komunalnego w odpowiedzi na pismo uczestnika, wyraził zgodę na przydzielenia ulgi w czynszu w wysokości 20 %.

**Dowód :**

- *pismo z dnia 23 sierpnia 2010 r., k. 102.*

\* \* \*

Od początku trwania małżeństwa główny ciężar utrzymania rodziny oraz opieki nad dziećmi stron spoczywał na wnioskodawczyni. Uczestnik koncentruje się na swoich potrzebach i korzyściach niż potrzebach dzieci, w wychowaniu których dotychczas miał niewielki udział, ma niski stopień poczucia odpowiedzialności. Wnioskodawczynię wspomagała siostra i koleżanki (pozwalały jej brać dodatkowe godziny dyżurów, żeby mogła więcej zarobić, dały rzeczy dla dzieci, telewizor). Chrzestna syna D. S. dofinansowywała mu obozy sportowe (50%) oraz terapię związaną z dysleksją (300 zł).

W sprawie rodziny uczestnik angażował się w niewielkim stopniu. Do wnioskodawczynie należało sprzątanie, pranie, gotowanie oraz opiekę nad dziećmi i ich wychowanie. Uczestnik nie wykonywał żadnych obowiązków domowych, jedynie kilka razy pomógł wnioskodawczynie w zakupach.

Początkowo w opiece nad dziećmi pomagała wnioskodawczynie jej siostra, następnie wnioskodawczynie opiekowała się nimi sama. Uczestnik sporadycznie spędzał z nimi wolny czas, co polegało głównie na wspólnym oglądaniu telewizji. Od 2002 r. uczestnik nadużywał alkoholu, przychodził do domu pijany lub w ogóle nie przychodził na noc. Wnioskodawczynie wracając z dyżurów nocnych często zastawała w mieszkaniu puste butelki po wódce. Podczas nieobecności wnioskodawczynie w mieszkaniu stron nocował często kolega uczestnika, który z nim pił. Gdy wnioskodawczynie miała dyżury nocne, dzieci zostawały nieraz samo same bez opieki. Po powrocie z wakacji wnioskodawczynie zastała kiedyś ślady libacji (łóżka dzieci wyglądały, jak gdyby ktoś w nich spał, były połamane, w skarbonach dzieci były pety). Gdy dzieci poszły do żłobka uczestnik wielokrotnie zapomniał je odebrać. W późniejszym okresie sporadycznie odprowadzał dzieci na treningi.

Uczestnik nie interesował się nauką dzieci. Nie chodził na wywiadówki do szkoły. Wnioskodawczynie na wywiadówki chodziła regularnie, miała stały kontakt z wychowawcami synów i pedagogami szkolnymi. Chętnie współpracowała ze szkołą na rzecz synów. W sytuacjach trudnych korzystała z porad i pomocy wychowawców i pedagogów szkolnych, aktywnie wspierała swoich synów w nauce, organizowała również zajęcia pozalekcyjne.

Od 2002 r. wnioskodawczynie otrzymywała od męża niewielkie pieniądze na utrzymanie w granicach 500-600 zł, czasem raz na kilka miesięcy.

Na życzenie teściowej uczestnik codziennie z weekendami włącznie stołował się u swojej matki, przy czym nie interesowało go, czy dzieci mają jakiś obiad. Od roku 2007 wnioskodawczynie przestała dla niego gotować. Matka uczestnika nie interesowała się dziećmi, do dziś nie mają z nią kontaktu.

#### **Dowód :**

- ***opinia z dnia 15 grudnia 2011 r., k. 233, 527;***
- ***opinia z dnia 24 września 2012 r., k. 526;***
- ***opinia z dnia 17 marca 2010 r., k. 529;***
- ***opinia biegłego sądowego –w aktach sprawy XIII RC 1395/09, k. 157-158;***
- ***zeznania świadka J. C., k. 243-249;***
- ***zeznania świadka S. T., k. 402-404***
- ***zeznania świadka I. S., k. 249-254***
- ***przesłuchanie wnioskodawczynie J. T. (1), k. 599-605.***

Pomimo ustalenia w przywołanym już wyroku sądu korzystania przez uczestników z przedmiotowego mieszkania, uczestnik nadal korzystał z części przyznanej wnioskodawczynie, przy czym swój pokój zamykał na klucz. Przez 3 miesiące po rozwodzie wnioskodawczynie nie mogła wyegzekwować od uczestnika przeniesienia jego rzeczy – stale przesuwiał termin, zwlekał. Gdy wnioskodawczynie zaczęła przy pomocy I. S. przenosić meble uczestnika do jego pokoju, wszczął awanturę i zaczął je przerzucać z powrotem. Interweniowała policja. W nocy chodził się po mieszkaniu, palił światło, włączał radio, przeszkadzał dzieciom spać.

Uczestnik reagował krzykiem na wszelkie próby porozumienia, nie zgadzał się na wyprowadzkę, także za splatą. Całe mieszkanie traktował jako swoje.

Po złożeniu przez wnioskodawczynię wniosku o podział majątku wspólnego uczestnik zaczął ją prowokować do awantur. Uczestnik uporczywie zakłócał spokojne zamieszkiwanie wspólnie w tym mieszkaniu.

Nie sprząta po sobie, robi natomiast bałagan, którego nie pozwala sprzątać. Usuwa rzeczy wnioskodawczyni i dzieci, a rozkłada swoje, tak że nie starcza miejsca na inne. Na pralce stoją jego rzeczy, które są zakurzone. W przedpokoju dzieci nie mają gdzie powiesić swoich ubrań i postawić butów. Na pawlaczu przy drzwiach wyjściowych oraz na kaloryferach w kuchni wisi jego pościel i rzeczy osobiste. Uważa przy tym, że rzeczy mają stać tak, jak je postawił. Z powodu bałaganu w domu, synowie nie mogą do siebie zapraszać kolegów. Do domu wraca późno lub w ogóle. Rzadko pod wpływem alkoholu. Na przełomie października i listopada 2012 r. wrócił w nocy – był agresywny i połamał szafkę w łazience i mopy.

Korzysta z zakupionej przez wnioskodawczynię żywności. Nie kupuje żadnych środków czystości czy papieru toaletowego, korzysta z rzecz wnioskodawczyni.

Do późnych godzin nocnych ogląda głośno telewizję i nie pozwala zamykać drzwi do swojego pokoju. Gdy wnioskodawczyni zamknęła drzwi ściągnął je i położył obok. Celowo hałasując nie zwraca uwagi, czy synowie się muszą w tym czasie np. uczyć czy spać. Przez zachowanie uczestnika synowie stron są niewyspani. Każe synom oszczędzać: nie pozwala im np. palić światła wieczorem, muszą czytać czy odrabiać lekcje przy lampce, zabrania korzystania z piekarnika.

Jednocześnie u siebie w pokoju ma włączone światła, telewizor, komputery, oczekuje, że w tym czasie ma się palić światło w kuchni i grać radio, tak, żeby on w pokoju słyszał. Pomimo tego, że w w/w lokalu jest ogrzewanie gazowe, uczestnik złośliwie otwiera okna w zimie. Po jednej z awantur odkręcił w łazience gorącą wodę i puszczał ją przez 2 godziny. W lecie w upały włącza 4 palniki gazu i wiesza przy tym skarpetki i spodnie. Choć mieszkanie jest zawilgocone i trochę zagrzybione uczestnik nie korzysta ze strychu i suszy swoje pranie w mieszkaniu. Spalił trzy czajniki.

W czerwcu 2011 r., kiedy wnioskodawczyni gotowała obiad, uczestnik celowo zakręcił gaz, w związku z czym wnioskodawczyni wezwała policję.

Z pożyczki od I. S. wnioskodawczyni kupiła dzieciom nowe łóżka za ok. 2.600 zł i sama je skręcała. Po jednym z nich uczestnik złośliwie skakał.

Uczestnik mówi dzieciom, że ich matka „pójdzie na bruk”, albo też, że ona chce go wyrzucić z domu. Wbrew woli wnioskodawczyni informuje je o rozprawach.

Uczestnik nadal nie włącza się w sprawy rodziny. Nie kupuje jedzenia dla dzieci, nie gotuje im, nie pierze, nie daje im żadnego kieszonkowego, nie kupuje ubrań, nie płaci alimentów. Nie jest zainteresowany sprawami dzieci – nauką w szkole, treningami syna. W czasie trwania sprawy rozwodowej kupił synom laptopa, obecnie grozi im, że gdy się wyprowadzi, zabierze go. Kupował książki dla siebie i pozwalał synom z nich korzystać.

Uczestnik obiecuje dzieciom różne rzeczy, z czego się następnie nie wywiązuje mówiąc, że musi teraz inwestować w siebie, bo wnioskodawczyni chce go wyrzucić z domu.

Uczestnik zalega z alimentami na dzieci stron. Początkowo w czasie trwania sprawy rozwodowej obiecał wnioskodawczyni płacić 500 zł miesięcznie, z czego się wywiązywał przez krótki czas.

W okresie od 21 października 2010 r. do dnia 14 grudnia 2010 r. komornik sądowy przy tut. Sądzie wyegzekwował od uczestnika na rzecz małoletnich dzieci stron tytułem alimentów 409,69 zł (zaległość główna) i 16,83 zł (odsetki).

W dniu 14 grudnia 2010 r. zaległość uczestnika wobec w/w wierzycieli wyniosła 5.357,14 zł wraz z odsetkami 156,80 zł. Zaległość na dzień 28 października 2011 r. wyniosła 15.857,14 zł i 1.343,20 zł odsetek.

Obecnie uiszcza alimenty sporadycznie na konto wnioskodawczynie. W 2011 r. otrzymała od niego 1.450 zł na trójkę dzieci, w 2012 r. 1.950 zł. W 2013 r. w styczniu i lutym po 500 zł.

**Dowód :**

- **zeznania świadka J. C., k. 243-249;**
- **zeznania świadka I. S., k. 249-254;**
- **wnioskodawczynie, k. 599-605;**
- **zaświadczenie z dnia 14 grudnia 2010 r., k. 14;**
- **informacja o stanie zaległości w sprawie egzekucyjnej z dnia 28 października 2011 r., k. 190;**
- **dowody wpłat, k. 84-87;**
- **pismo MOPS we W. z dnia 16 kwietnia 2012 r., k. 410;**
- **pismo z dnia 9 kwietnia 2013 r., k. 570-571;**
- **protokoły „niebieskiej karty”, k. 411-420, 572-583.**

Na koniec roku 2012r. zaległość uczestnika z tytułu alimentów na dzieci wynosiła ok. 30 tys. zł – bezsporne

Dzieci stron źle znoszą sytuację w domu. Są bardzo zamknięte w sobie, zmęczone sytuacją w domu, przeżywają ją. Są zrezygnowane, zniechęcone, nie mają chęci do życia. Przestali się uczyć, zaczęli mieć trudności w szkole, chodzą na wagary.

W roku szkolnym 2011/2012 wychowawca zauważył zmianę u wcześniej pogodnego, radosnego D. T. (1) – złe samopoczucie, bóle głowy, apatię, zamknięcie w sobie. Zapytany co się dzieje – płakał. Poinformował wychowawcę, że tato robi często awantury w domu, przez co on się nie wysypia, a przez to spóźnia się na lekcje. Zmianę zauważył także trener – uczeń był że od „nieobecny”, nie potrafił skupić się na ćwiczeniach i grze.

D. i T. T. (2) w roku szkolnym marzec 2010 osiągnęli nieco gorsze wyniki w nauce niż ubiegłym,

D. T. (2) od 17 września 2007 r. pozostaje pod opieką PZP z powodu tików i problemów emocjonalnych, od marca 2010 r. objęty jest terapią rodzinną.

**Dowód :**

- **zaświadczenie lekarskie z dnia 22 października 2010 r., k. 15.**
- **opinia z dnia 15 grudnia 2011 r., k. 233, 527;**
- **zeznania świadka J. C., k. 243-249;**
- **zeznania świadka I. S., k. 249-254;**
- **przesłuchanie wnioskodawczynie, k 599-605.**

Sprawami mieszkania zajmuje się wnioskodawczynie. Uczestnik występował jedynie do Zarządu Zasobu Komunalnego oraz Urzędu Miasta w sprawie stanu technicznego budynku, w którym znajdował się lokal.

**Dowód :**

- **pisma uczestnika z dnia 27 grudnia 2010 r., 3 stycznia 2011 r., 27 lipca 2009 r., 15 listopada 2011 r., 28 listopada 2010 r., 5 listopada 2010 r., 30 czerwca 2010 r., 15 grudnia 2010 r., k.297-305.**

Uczestnik w nieznacznym stopniu partycypuje w opłatach za mieszkanie. Uiszcza czynsz w nieznaczej wysokości, nie partycypuje w opłatach za media. W 2011 roku wnioskodawczyni zapłaciła za prąd, gaz, i mieszkanie 13.368 zł, w 2012 roku 9.697 zł, a uczestnik w 2011 r. 2.250 zł, a 2012 roku 2.450 zł.

**Dowód :**

- **zeznania świadka J. C., k. 243-249;**
- **zeznania świadka I. S., k. 249-254;**
- **przesłuchanie wnioskodawczyni, k. 599-605;**
- **dowody wpłat, pisma (...), k. 21-36, 88-91, 101-104 i n., 154 i n., 210 i n., 230 i n., 259 i n., 326 i n.,**

W dniu 13 czerwca 2011 r. wnioskodawczyni złożyła w Komisariacie Policji W. zawiadomienie o popełnieniu przez uczestnika przestępstwa, polegającego na psychicznym i fizycznym znęcaniu się nad nią w miejscu wspólnego zamieszkania. Wskazała, że uczestnik nie respektuje orzeczenia sądu rozwodowego i bez ograniczeń korzysta z całego mieszkania. Prowokuje i wszczyna awantury. Odpycha ją, wykręca rękę, wyzywa ją oraz syna D., używając słów powszechnie uważanych za obelżywe. Nadto przeszkadza w przygotowywaniu posiłków, nie pozwala włączać TV, sam bardzo głośno słucha TV i radia, nie pozwalając zamknąć drzwi, czym nie pozwalał jej i ich synom spać.

W dniu 13 czerwca 2011 r. wydano postanowienie o wszczęciu dochodzenia w sprawie znęcania się psychicznego oraz fizycznego od 18 września 2012 r. do 13 marca 2011 r. przez uczestnika nad wnioskodawczynią.

W związku z tym zawiadomieniem została, na wniosek pokrzywdzonej, po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego i rozeznaniu aktualnej sytuacji rodzinnej, założona „niebieska karta” w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej we W..

Postanowieniem z dnia 5 września 2011 r. śledztwo w sprawie 1 Ds 3895/11 umorzono wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

**Dowód :**

- **protokół, k. 204, także w aktach 1 DS. 1398/12;**
- **postanowienie z dnia 13 czerwca 2011 r., k. 204 także w aktach 1 DS. 1398/12;**
- **protokół z dnia 12 lipca 2011 r., k. 204 także w aktach 1 DS. 1398/12;**
- **postanowienie z dnia 5 września 2011 r., k. 204, 217-218 także w aktach 1 DS. 1398/12.**

W ramach procedury „niebieskiej karty” odbywały się spotkania stron z grupą roboczą w skład której wchodziła przedstawiciele MOPS i Policji.

W dniu 2 września 2011 r. w trakcie wizyty pracowników socjalnych MOPS zaproponowano stronom mediacje rodzinne poza miejscem zamieszkania. Na powyższe wnioskodawczyni wyraziła zgodę. Do mediacji jednak nie doszło gdyż uczestnik poinformował mediatora, że wyjeżdża na 6 tygodni w delegację (co nie było prawdą). Ustalono, że w rodzinie od 2007 r. dochodzi ze strony uczestnika wobec wnioskodawczyni do przemocy fizycznej (popychanie, wykręcanie rąk, odpychanie), słownej (ośmieszanie, krytykowanie, ciągłe niepokojenie), innej (niszczenie, uszkodzenie mienia, zabór/przywłaszczenia mienia). J. T. (1) podjęła terapię (regularnie uczęszczała na spotkania z psychologiem), pomagającej zachować spokój w przypadku utrudniania codziennego funkcjonowania. Uczestnik obiecywał, że z takiej pomocy skorzysta.

Stwierdzono, że prowodyrem sytuacji konfliktowych był najczęściej uczestnik, co potwierdzili synowie – D.i T.– w rozmowie przeprowadzonej w dniu 30 sierpnia 2012 r., którzy podali, że ojciec jest złośliwy wobec matki, a jako przyczyny konfliktów wskazali błahe rzeczy. Dodali, że uczestnik tylko sporadycznie dokłada się do opłat mieszkaniowych, a alimenty łoży sporadycznie i w niepełnej wysokości. Synowie nie chcieli otwarcie opowiadać się po żadnej stronie, jednak bardziej emocjonalnie związani byli z matką. Jako możliwość rozwiązania sytuacji w rodzinie podawali jedynie wyprowadzkę ojca. Uczestnik wskazał natomiast, że to wnioskodawczyni wywołuje konflikty, nadto tłumaczył się brakiem pracy i dochodów. W trakcie prowadzenia przedmiotowej procedury stwierdzono, że przedłużający się konflikt wpływa negatywnie na całą rodzinę. Zauważono zmianę w zachowaniu dzieci, które zaczęły często opuszczać zajęcia szkolne i są zagrożeni ocenami negatywnymi. Wskazano, że występująca w rodzinie sytuacja konfliktowa znacznie utrudnia wspólne zamieszkanie. Może też doprowadzić do coraz większych zaburzeń w życiu i funkcjonowaniu rodziny.

W czasie monitorowania rodziny stron prowadzący opisana procedurę nie zauważyli szczególnej poprawy w jej sytuacji.

**Dowód :**

- ***pismo MOPS we W. z dnia 16 kwietnia 2012 r., k. 410;***
- ***pismo z dnia 9 kwietnia 2013 r., k. 570-571;***
- ***protokoły „niebieskiej karty”, k. 411-420, 572-583;***
- ***zeznania świadka M. B.;***
- ***przesłuchanie wnioskodawczyni, k. 599-605.***

\* \* \*

Mieszkanie przy ul. (...) można by obecnie wynająć na wolnym rynku za 1.600 zł miesięcznie + koszty mediów i zarządu mieszkaniem.

**Dowód :**

- ***opinia z dnia 4 kwietnia 2013 r., k. 565;***
- ***opinia z dnia 4 kwietnia 2013, k. 566;***
- ***opinia z dnia 4 kwietnia 2013, k. 567;***
- ***opinia z dnia 5 kwietnia 2013, k. 568;***
- ***opinia z dnia 5 kwietnia 2013, k. 569;***
- ***opinia z dnia 5 kwietnia 2013, k. 593.***

**Sąd zważył, co następuje:**

Wniosek co do zasady zasługiwał na uwzględnienie, gdyż zgodnie z kolei z art. 1037 § 1 k.c. w zw. z art. 46 k.r.i.o. do zgłoszenia wniosku o dokonanie przez Sąd podziału majątku wspólnego uprawniony jest każdy z byłych małżonków. Żądanie podziału majątku wspólnego jest ustawowym prawem każdego z byłych małżonków i każdy z nich musi się liczyć z możliwością jej zniesienia także w sposób, który może pozbawić go prawa do rzeczy lub je ograniczyć. Dlatego też w zasadzie nie można oddalić takiego wniosku z powołaniem się na postanowienia art. 5 k.c. (por. post. SN z

06.06.2002 *I CKN 249/00* LEX nr 55559). Brak było więc podstaw prawnych do oddalenia wniosku jak o to wniósł uczestnik postępowania.

Stosownie do treści art. 31 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Wspólność ustawowa ustaje m.in. z chwilą ustania małżeństwa na skutek jego rozwiązania przez rozwód i od tej chwili traktuje się przedmioty przez nią objęte jako objęte współwłasnością w częściach ułamkowych. Wyrok rozwiązujący małżeństwo stron przez rozwód uprawomocnił się z dniem 30 czerwca 2010 r. i w tym dniu ustała między stronami wspólność majątkowa.

Sąd ustalił skład i wartość majątku wspólnego stron oraz wielkość udziałów w nim w oparciu o art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 1 i 3 k.p.c. Miał przy tym na uwadze, że skład majątku wspólnego ustala się według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej, a wartość – według jego wartości aktualnej, czyli z chwili dokonania działu.

Uwzględniając powyższe oraz w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodziły:

- prawo najmu lokalu mieszkalnego komunalnego, położonego we W. przy ul. (...);
- pralka automatyczna (...) o wartości 1.300 zł,
- chłodziarko-zamrażarka (...) o wartości 2.700 zł,
- zestaw mebli wypoczynkowych o wartości 1.524 zł i 1.325 zł,
- kuchenka (...) o wartości 600 zł
- piec gazowy o wartości 2000 zł

(pkt. I sentencji postanowienia).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że prawa wynikające ze stosunku najmu uzyskane w czasie trwania małżeństwa stanowią majątek wspólny wchodzący w skład majątku objętego wspólnością ustawową i mogą stanowić przedmiot postępowania o podział majątku wspólnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1967 r., III CR 107/67, OSNCP 1968, nr 4, poz. 66, uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 sierpnia 1974 r., mająca moc zasady prawnej, III CZP 8/74, OSNCP 1975, nr 4, poz. 51 i postanowienie z dnia 19 kwietnia 1996 r., I CRN 55/96, OSNC 1996, nr 9, poz. 123).

Kwestia składu majątku wspólnego była pomiędzy stornami bezsporna.

Bezsporna też była wartość ruchomości i sposób ich podziału, który w sentencji postanowienia odzwierciedla zgodne wnioski stron.

Sporna natomiast pozostawała wartość oraz sposób podziału prawa najmu lokalu mieszkalnego komunalnego położonego we W. przy ul. (...).

Wnioskodawczyni wносиła o ustalenie jego wartości na 20.000 zł. Uczestnik natomiast domagał się ustalenie jego wartości jako różnicy pomiędzy czynszem wolnym, koniecznym do zapłacenia za lokal o podobnym standardzie na rynku usług mieszkaniowych, a czynszem uiszczanym przez strony za lokal przez nich zajmowany.

Ustalając sporną wartość prawa najmu orzekający w sprawie Sąd kierował się ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawionym w uchwale z dnia 24 maja 2002 r. (sygnatura akt III CZP 28/02 OSNC 2002/12/150), zgodnie z którym wartość prawa najmu lokalu komunalnego, objętego podziałem majątku wspólnego, stanowi różnica



między czynszem wolnym a czynszem regulowanym, z uwzględnieniem – w konkretnych okolicznościach sprawy – okresu prawdopodobnego trwania stosunku najmu.

Proponowany zatem przez uczestnika sposób wyceny prawa najmu był prawidłowy.

Przy czym uczestnik jako okres prawdopodobnego czasu trwania najmu wskazywał ok. 35-40 lat. Tak wskazany przez uczestnika okres jako czas trwania najmu jest zbyt długi, gdyż prowadziłby do zrównania trwałości prawa najmu do trwałości prawa własności. Prowadziłby też do wyceny prawa najmu wyższej niż prawo własności takiego lokalu.

Zdaniem Sądu przy ustalaniu prawdopodobnego czasu trwania prawa najmu należy się kierować uchwałą Rady Miejskiej W., która zawiera plany uwłaszczeniowe Gminy W., a tym samym wskazówki co do oceny trwałości prawa najmu lokalu komunalnego należącego do zasobów mieszkaniowych tej Gminy.

W uchwale Rady Miejskiej W. z dnia 11 września 2008 r. o nr XXIV/868/08 wskazuje się, że prywatyzacja mieszkań komunalnych pozostaje celem strategicznym Gminy zgodnie z postanowieniami uchwały LIV / 3250/06 Rady Miejskiej W. z dnia 6 lipca 2006 r. w sprawie przyjęcia strategii rozwoju W. „Strategia W. w perspektywie 2020 (...) (Biuletyn Urzędowy (...)) z 24 lipca 2006r. nr poz. 254). Zgodnie z przywołanymi aktami prawa miejscowego Miasto W. prognozuje tempo sprzedaży lokali mieszkalnych na ok. 2.000 rocznie, zaś do końca 2020 r. ma zostać zakończona inicjatywa uwłaszczania lokatorów mieszkań komunalnych. Tym samym w ocenie Sądu za słuszny okres prawdopodobnego trwania okresu najmu uznać należy na dzień zamknięcia rozprawy okres 7 lat (do 2020)

Zgodnie z ustawą a dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami przez „wycenę nieruchomości” należy rozumieć postępowanie, w wyniku którego dokonuje się określenia wartości nieruchomości (art. 4 pkt 6 u.g.n.). W wyniku wyceny nieruchomości dokonuje się określenia wartości rynkowej, przy czym wartość rynkową określa się dla nieruchomości, które są lub mogą być przedmiotem obrotu (art. 150 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 u.g.n.). Opinię o wartości nieruchomości sporządza rzeczoznawca majątkowy (art. 156 ust. 1 u.g.n.) [por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 października 2005 r., IV CK 106/2005; postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 października 2011 r., IV CSK 12/2011]. W świetle powołanych przepisów zdaniem Sądu nie było podstaw do uwzględnienia wniosku dowodowego uczestnika o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości celem ustalenia wysokości czynszu rynkowego za lokal o podobnym standardzie i powierzchni jak lokal stron i wniosek taki został oddalony. Zważyć należy, iż zgodnie z art. 180 ust. 1a ww ustawy pośrednik nieruchomości może wydawać opinie w zakresie rynku nieruchomości, a rynek najmu mieszkań z pewnością do takiego rynku należy. W celu ustalenia prawdopodobnej stawki czynszu najmu lokalu stron na wolnym rynku wystarczające zdaniem Sądu było zwrócenie się do tych pośredników o wydanie takich opinii. Sąd pośrednikom wskazał istotne cechy lokalu: powierzchnię mieszkania, ilość pomieszczeń i ich poszczególną powierzchnię, położenie lokalu, sposób ogrzewania (gazowe) oraz informację, iż przeszedł on kapitalny remont w latach 2001- 2002.

Takie opisanie lokalu było zdaniem Sądu wystarczające do wydania przez pośredników opinii o prawdopodobnej wysokości czynszu najmu takiego mieszkania. Pośrednicy nieruchomości mają wystarczające doświadczenie zawodowe na rynku nieruchomości, gdyż pośredniczenie w najmie nieruchomości leży w ich ustawowych kompetencjach (art.180 ust. 1 pkt. 3 ww ustawy). Na podstawie nadesłanych od pośredników informacji pochodzących z 4 i 5 kwietnia 2013r. Sąd ustalił, iż wartość wolnorynkowego czynszu najmu takiego mieszkania wyniosłaby 1.600 zł. Trzech pośredników przedstawiło opinie wskazując na zbliżone do siebie stawki : 1500 zł, 1500-1800 zł, 1500-1700 zł, co dało zdaniem Sądu podstawę do ustalenia średniej, prawdopodobnej stawki czynszu na poziomie 1600 zł. Czwarty pośrednik przedstawił stawki znacznie odbiegające od podanych, wobec tego jako najbardziej skrajne, Sąd odrzucił je w obliczaniu średniej stawki czynszu.

Dokonując teraz wyliczeń arytmetycznych wedle zasady nakreślonej w przytoczonej powyżej uchwale Sądu Najwyższego otrzymamy wartość prawa najmu w kwocie 98.914,20 zł (różnica czynszu wolnorynkowego i uiszczanego 1.600 zł – 422,45 zł = 1177,55 zł x 12 m- cy x 7 lat = 98.914,20 zł). Tak ustalona wartość prawa najmu zdaniem Sądu

faktycznie odpowiada rzeczywistej wartości tego prawa. Trzeba bowiem pamiętać, że wartość ta nie może być zbliżona do wartości prawa własności, nadto nie może być tak symboliczna jak to obliczała wnioskodawczyni we wniosku.

Przechodząc dalej należy stwierdzić, że wnioskodawczyni wniosła o przyznanie jej prawa do w/w lokalu w całości z obowiązkiem spłaty, czemu uczestnik się sprzeciwiał, wnosząc o jego oddalenie, to o przyznanie lokalu na jego rzecz.

Orzeczenie o podziale wspólnego mieszkania do odrębnego korzystania przez małżonków na czas wspólnego zamieszkiwania zawarte w wyroku rozwodowym powoduje tylko takie konsekwencje jak podział rzeczy quo ad usum i nie może prowadzić do oddalenia wniosku o podział majątku wspólnego w zakresie mieszkania objętego takim rozstrzygnięciem.

Jak już wyżej wskazano wspólność majątkowa jest z założenia stanem przejściowym i sposobem na jej zniesienie jest właśnie dokonanie podziału wedle przywołanych wyżej przepisów.

Zgodnie z art. 46 k.r.o., do podziału majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i dziale spadku. Z kolei w myśl art. 1035 k.c. do wspólności majątku spadkowego i do dziale spadku, w razie braku odmiennych unormowań w tytule VIII k.c., stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Natomiast przepis art. 212 k.c. określa rodzaje sądowego zniesienia współwłasności. Na podstawie art. 212 § 2 k.c., rzecz która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych. Jeżeli Sąd ustala spłaty, jest zobligowany także do oznaczenia terminu i sposobu ich uiszczenia, wysokości i termin uiszczenia odsetek (art. 212 § 3 k.c.).

W takiej sytuacji, zgodnie z art. 567 § 3 w związku z art. 688 k.p.c., sąd obowiązany jest stosować art. 624 k.p.c. i odpowiednio do regulacji zawartej w jego zdaniem drugim orzec o nakazaniu wydania rzeczy przyznanej jednemu współwłaścicielowi przez pozostałych współwłaścicieli, którym rzeczy nie przyznano.

Sposób podziału majątku wspólnego zależy od wielu okoliczności faktycznych w tym składzie masy. Jeżeli wchodzi do niej nieruchomości, podział zależy od ich: przeznaczenia, dotychczasowego sposobu wykorzystania, uzasadnionych potrzeb uczestników postępowania, a także ich możliwości finansowych, co jest istotne w razie potrzeby zasądzenia spłaty lub dopłaty. ( postanow. SN 2012-11-29 V CSK 567/11 G.Prawna NO 2013/42/4)

Na podstawie art. 212 § 2 k.c Sąd uznał, iż okoliczności sprawy przemawiają za przyznaniem prawa najmu wnioskodawczyni. Nie budziło wątpliwości Sądu, iż sytuacja życiowa i rodzinna stron uzasadnia takie rozstrzygnięcie o sposobie podziału.

Strony mają trójkę małoletnich dzieci /bliźniaki 17 lat, trzeci syn 15 lat/. W wyroku orzekającym rozwód stron, Sąd władzę rodzicielską nad małoletnimi T. T. (2), D. T. (1) i D. T. (2) powierzył wnioskodawczyni, postanawiając, że władza rodzicielska pozwanego J. T. (2) będzie polegać na ogólnym wglądzie w wychowanie, wykształcenie dzieci i na współdecydowaniu we wszystkich ważnych życiowo sprawach. Przedstawione w sprawie dowody, w tym zwłaszcza zeznania świadków wykazały, że opieką nad nimi i ich wychowaniem zajmuje się niemal wyłącznie wnioskodawczyni. Przyznając prawo najmu lokalu wnioskodawczyni Sąd kierował się zatem nade wszystko koniecznością zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych małoletnim. Uczestnikowi łatwiej będzie znaleźć odpowiedni dla siebie lokal niż wnioskodawczyni z trojgiem dzieci. Ponadto, jak wykazano, wnioskodawczyni daje lepszą gwarancję wywiązywania się z obowiązków, jakie na najemcę nakłada umowa najmu, jak opłacanie czynszu i mediów. Należy sądzić, że wynajmując samodzielnie tak duży lokal mieszkalny, przeznaczony wcześniej dla 5-osobowej rodziny ,uczestnik, który od kilku lat jest bez stałej pracy, miałby duże trudności z uiszczaniem należności za lokal. Sąd miał także na względzie, iż wnioskodawczyni daje rękojmię dokonania stosownej spłaty na rzecz uczestnika: pracuje na dwa etaty i uzyskuje stały dochód, podczas gdy uczestnik od kilku lat jest bezrobotny, utrzymuje się z prac dorywczych, które jednak nie pozwalają mu na dokonywanie opłat za lokal i media w przypadającej na niego części, posiada ponad 30 tys. zadłużenie z tytułu alimentów na dzieci.

Nie mogło ująć uwadze Sądu, iż utrzymanie domu i dzieci odbywa się nadmiernym wysiłkiem wnioskodawczynie pracującej na dwa etaty, która w tej mierze nie może liczyć na uczestnika. Sąd miał na względzie, iż uczestnik włożył dużo osobistej pracy i zaangażowania w remont kapitany mieszkania w roku 2002. Okoliczność ta nie była zresztą kwestionowana przez wnioskodawczynię. Jednakże mając na względzie całą sytuację rodzinną, życiową i finansową stron, fakt ten nie mógł przesądzić ani o oddaleniu wniosku ani o przyznaniu mu mieszkania.

Z przyznaniem wnioskodawczynie w podziale prawa najmu wiąże się obowiązek opuszczenia lokalu przez uczestnika (art.624 kpc)

Zgodnie z uchwałą SN z 24 września 2003 r., III CZP 56/03 w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, w skład którego wchodzi prawo najmu lokalu mieszkalnego, sąd przyznając w wyniku podziału to prawo jednemu z byłych małżonków, będących współlokatorami w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 773 ze zm.) i nakazując drugiemu wydanie lokalu (art. 624 w zw. z art. 688 i art. 567 § 3 k.p.c.) orzeka o uprawnieniu tego małżonka do otrzymania lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia.

Jak wskazał SN orzeczenie o obowiązku opuszczenia i wydania lokalu mieszkalnego jest równoznaczne z orzeczeniem eksmisji i wywołuje takie same skutki faktyczne i prawne, a zgodnie z art. 3 w/w ustawy, jej przepisy należy stosować zawsze wówczas, gdy ochrona praw lokatorów w innych przepisach jest mniej korzystna dla lokatorów.

O tym, że małżonkowie, którym przysługuje prawo najmu lokalu mieszkalnego, są współlokatorami w rozumieniu przepisów ustawy, przesądza treść art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy w związku z pkt 1. Zgodnie z art. 680<sup>1</sup> k.c. małżonkowie tacy są współnajemcami lokalu. Po ustaniu małżeństwa wspólność łączna prawa najmu staje się prawem, które przysługuje byłym małżonkom w częściach ułamkowych, podobnie jak cały pozostały majątek wspólny. Każdy z byłych małżonków zachowuje status współnajemcy z racji tego, że przysługuje mu udział w majątku wspólnym, w skład którego wchodzi prawo najmu lokalu. Każdy z byłych małżonków spełnia zatem kryteria art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy niezbędne do uznania go za lokatora w stosunkach z wynajmującym, jak również spełnia kryteria art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy niezbędne do uznania go za współlokatora, w stosunku do drugiego byłego małżonka.

Z tych przyczyn w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej, w skład którego wchodzi prawo najmu lokalu mieszkalnego, sąd nakazując, stosownie do art. 624 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 688 i 567 § 3 k.p.c., opuszczenie lokalu przez jednego z byłych małżonków, obowiązany jest, na podstawie stosowanego odpowiednio art. 14 u.o.p.l., orzec o uprawnieniu tego małżonka do lokalu socjalnego, bądź o braku takiego uprawnienia.

Zgodnie z art. 14 ust. 3 w/w ustawy Sąd, badając z urzędu, czy zachodzą przesłanki do otrzymania lokalu socjalnego, orzeka o uprawnieniu osób, o których mowa w ust. 1, biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób korzystania przez nie z lokalu oraz ich szczególną sytuację materialną i rodzinną.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały SN z 23 września 2004 r., III CZP 50/04 OSNC 2005/9/154. zauważył j, że przeciwdziałaniu niepożądanym społecznie skutkom objęcia ochroną ustawy osób, którym po utracie prawa do lokalu zazwyczaj przysługuje prawo do jego równowartości, służy przewidziany w art. 14 ust. 3 ustawy obowiązek sądu badania w każdym przypadku sytuacji materialnej osób, w stosunku do których orzeka o uprawnieniu bądź braku uprawnienia do lokalu socjalnego, a w wypadkach określonych w ust. 4 tego przepisu, badania, czy osoby te mogą zamieszkać w innym lokalu, co obejmuje **także badanie, czy mają możliwość samodzielnego zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych.**

Mając na względzie przedstawione powyżej stanowisko SN Sąd rozstrzygając kwestię uprawnienia uczestnika do lokalu socjalnego wziął pod uwagę oczywiście okoliczność, iż mieszkanie objęte postępowaniem jest obecnie jedynym miejscem zaspokajania jego potrzeb mieszkaniowych, a także okoliczność, iż uczestnik posiada status osoby bezrobotnej. Jednakże rozstrzygająca zdaniem Sądu była okoliczność, iż po uzyskaniu spłaty uczestnik będzie

dysponował kwotą 41 tys. zł, która pozwoli mu na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych przez wynajęcie małego mieszkania lub pokoju na wolnym rynku na dłuższy czas. Wskazać bowiem należy, iż obowiązek wydania lokalu powstanie dopiero po dokonaniu przez w-czynię spłaty pierwszej raty 10.000 zł. Taka kwota pozwoli uczestnikowi na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych w koniecznym zakresie np. przez wynajęcie u kogoś pokoju. Uczestnik musi się bowiem liczyć z tym, że spłata nie powinna być przeznaczona na cele konsumpcyjne, ale w pierwszej kolejności na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Otrzymując najpierw 10 tys. zł, a potem 31 tys. zł uczestnik będzie dysponował kwotą pozwalającą mu na wynajęcie kawalerki czy pokoju przez kilka lat na wolnym rynku, poza tym uczestnik może zgłosić się do Gminy W. z wnioskiem o przydział mu lokalu komunalnego, w tym socjalnego, a w oczekiwaniu na ten przydział wynajmować mieszkanie, pokój na wolnym rynku. Jak bowiem wskazuje art. 14 ust. 4 ww ustawy Sąd nie może orzec o braku uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego wobec osoby posiadającej status bezrobotnego chyba że osoba ta może zamieszkać w innym lokalu niż dotychczas używany.

Powyższe okoliczności legły u podstaw orzeczenia Sądu, iż uczestnikowi nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego.

Dodatkowo jednak można wskazać, iż postępowanie dowodowe, w tym zarówno dowody z dokumentów, jak i zeznań świadków, wykazały, że uczestnik swoim rażąco nagannym zachowaniem uniemożliwił wspólne zamieszkiwanie, co w świetle art. 13 ust. 2 i 14. ust. 5 ww ustawy przesądza o braku uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego. Świadczy o tym przede wszystkim fakt wdrożenia procedury „niebieskiej karty” i dokumenty zebrane w trakcie tej procedury,

Zgodnie z art. 9c ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie podejmowanie interwencji w środowisku wobec rodziny dotkniętej przemocą odbywa się w oparciu o procedurę (...), która obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie.

W ramach tej procedury rodzina stron była monitorowana w wyniku czego stwierdzono, że uczestnik nękał wnioskodawczynię oraz synów psychicznie, prowokował w domu sytuacje konfliktowe, utrudniał wspólne zamieszkiwanie, co miało negatywny wpływ na całą rodzinę, w tym zwłaszcza dzieci. Powyższe potwierdzone zostało także przez spójne zeznania świadków i powódki. Zdaniem Sądu sytuacja ta wypełniła określone w u.o.p.l przesłanki negatywne co do przyznania lokalu socjalnego.

Po myśli art. 43 § 1 w zw. z art. 50 (1) k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym także po ustaniu wspólności. Zgodnie z art. 43 § 2 kro z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Z kolei zgodnie z art. 43 § 3 kro przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Wnioskodawczyni wystąpiła z takim właśnie żądaniem i wniosła o ustalenie, że udziały uczestników postępowania w majątku wspólnym nie są równe i że jej udział wynosi 90 %. Uczestnik natomiast stał na stanowisku, że udziały stron w majątku wspólnym są równe.

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, przy ocenie istnienia ważnych powodów w rozumieniu art. 43 k.r.o. należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli. O powyższym nie decyduje zatem wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków, a znaczenie ma także np. nakład pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. W piśmiennictwie podkreślono że ważnymi powodami są względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego. U podstaw art. 43 § 2 k.r.o. leży bowiem założenie, że tylko w małżeństwie prawidłowo funkcjonującym usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, mimo że małżonkowie przyczyniali się do jego powstania w różnym stopniu. Opiera się ono na więzach osobistych i gospodarczych między

małżonkami oraz na obowiązku wzajemnej pomocy. To założenie odpada jednak, gdy małżonek rażąco lub uporczywie naruszał swe obowiązki wobec rodziny bądź doprowadził do zawinonego rozkładu pożycia. Kwestia winy nie jest więc bez znaczenia przy ocenie „ważnych powodów”. Dlatego przyjmuje się, że art. 43 § 2 k.r.o. nie powinien działać na niekorzyść małżonka, któremu nie można przypisać winy. W tym właśnie duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72 (OSNC 1973, nr 10, poz. 174) i postanowieniu z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73 (OSNC 1974, nr 11, poz.189). Z przytoczonych orzeczeń wynika, że art. 43 § 2 k.r.o. może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażąco lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Regułą przewidzianą przez prawo jest zatem równy udział małżonków w majątku wspólnym i że odstępstwa od tej reguły noszą charakter wyjątku.

Ponadto zgodnie z art. 6 k.c. ciężar wykazania istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym, kto zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1997 r., II CKN 348/ 97.

Mając na uwadze przebieg postępowania dowodowego i treść przedstawionego materiału sąd doszedł do przekonania, że uczestniczka wykazała wystąpienie przesłanek, które uzasadniałyby ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym na niekorzyść wnioskodawcy, jednak nie w podanej przez nią proporcji, a na poziomie 60% do 40%.

Stwierdzając powyższe sąd wziął pod uwagę dowody z dokumentów, zeznań świadków oraz przesłuchania samych stron. Wynika z nich, że przez cały okres trwania małżeństwa wnioskodawczyni miała stałą pracę, starała się także podejmować prace dodatkowe w celu poprawienia bytu rodziny. Sam uczestnik przyznał, że jest „pełen uznania” dla wnioskodawczyni, że pracowała na dwa etaty. Uczestnik natomiast zmieniał prace wielokrotnie, bo krótkim czasie ją tracił. Już choćby z historii zatrudniania stron (świadczeń pracy), jak i zestawienia dochodów wynika wyraźnie, że na wnioskodawczyni w większym stopniu spoczywał ciężar utrzymania rodziny. Ponadto, jak dowiodły spójne zeznania świadków, uczestnik w nikłym jedynie stopniu angażował się w opiekę nad dziećmi i wychowanie ich.

Zdaniem Sądu całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli zaważył w uznaniu przez Sąd, że wystąpiły ważne powody do żądania ustalenia nierównych udziałów. Jak zeznała wnioskodawczyni po 2002 roku jej mąż nadużywał alkoholu, co miało wpływ na funkcjonowanie rodziny: na finanse, wychowanie i zajmowanie się dziećmi. Uczestnik niewiele zarabiał mimo swoich możliwości zarobkowych w popularnych przecież pracach budowlanych, niewiele przeznaczał na zaspokojenie potrzeb rodziny i mieszkaniowych. W tej sytuacji wnioskodawczyni musiała włożyć nadmierny wysiłek w wykonywanie obowiązków rodzinnych, co usprawiedliwia jej żądanie ustalenia nierównych udziałów.

W ocenie Sądu wnioskodawczyni wykazała zatem istnienie „ważnych powodów” w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o., znalazła bowiem uzasadnienia teza, że uczestnik w sposób niewystarczający dbało o zapewnienie godziwych warunków życia założonej rodziny oraz nienależycie realizowało przyjęte na siebie obowiązki. Sąd jednak miał na względzie, iż uczestnik nie wycofał się całkowicie z obowiązków rodzinnych tzn. z przerwami, ale jednak pracował, był zaangażowany w remont kapitalny mieszkania, w jakimś stopniu był też obecny w życiu domowym i życiu dzieci, stąd stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego Sąd ocenił na 60% dla wnioskodawczyni i 40% dla uczestnika.

Na podstawie art. 212 §2 kc Sąd zasądził na rzecz uczestnika od wnioskodawczyni spłatę, którą wnioskodawczyni co do zasady zgadzała się uiścić.

Obliczanie wysokości spłaty nastąpiło z uwzględnieniem ustalonych nierównych udziałów w majątku wspólnym

Wysokość spłaty dla uczestnika z prawa najmu przyznanego wnioskodawczyni wynosiła 39.565,68 zł (40% z 98.914,20 zł).

Podział ruchomości nastąpił wg zgodnych wniosków stron ( art. 622 § 2 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. które to regulacje po myśli art. 567 § 3 k.p.c.) z obowiązkiem wzajemnego wydania sobie przyznaných ruchomości (art. 624 kpc). Wnioskodawczyni przystała na propozycję uczestnika, by dokonać podziału przez przyznanie mu pralki automatycznej (...)o wartości 1.300 zł i chłodziarko-zamrażarki (...) – 2.700 zł, (razem o wartości 4000 zł) a pozostałych ruchomości zestaw mebli wypoczynkowych – 1.524 zł i 1.325 zł, kuchenka A.(600 zł/) i piec gazowy (2000 zł) przyznać wnioskodawczyni (razem o wartości 5449 zł).

Spłata dla wnioskodawczyni z przyznaných uczestnikowi ruchomości wynosi 2400 zł (60% z 4000 zł).

Spłata dla uczestnika z przyznaných wnioskodawczyni ruchomości wynosi 2179 zł (40% z 5449 zł).

Łącznie wnioskodawczyni zobowiązana jest do spłaty w wysokości 41.744,68 zł

(2179 zł +39.565,68 zł) , zaś uczestnik do spłaty w kwocie 2400 zł, co po kompensacji daje kwotę 39.344,68 zł. W postanowieniu kończącym omyłkowo podano kwotę 41.744,68 zł, co jest przedmiotem postanowienia o sprostowaniu.

Na podstawie art. 212 §3 kc Sąd orzekł o rozłożeniu spłaty na raty biorąc pod uwagę wnioski wnioskodawczyni, jej sytuację majątkową i rodzinną. Wnioskodawczyni deklarowała, że spłatę w granicach 10.000 zł byłaby w stanie zorganizować w miarę szybko. Stąd Sąd oznaczył wysokość pierwszej raty na 10.000 zł i termin jej zapłaty na 2 miesiące po uprawomocnieniu się postanowienia. Taki termin uwzględnia potrzeby uczestnika i powinien leżeć w granicach możliwości wnioskodawczyni. Sąd uznał, iż wnioskodawczyni utrzymująca samodzielnie trójkę dzieci, gdyż uczestnik nie płaci alimentów i jego zaległość z tego tytułu siega ponad. 30 tys. zł , nie jest w stanie spłaty dokonać jednorazowo , stąd rozłożenie na raty. W związku z tym, iż z obowiązkiem zapłaty pierwszej raty Sąd powiązał obowiązek wydania lokalu przez uczestnika, uzasadnione było oznaczenie terminu drugiej raty w okresie niezbyt odległym (6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia), tak aby w możliwie szybkim czasie uczestnik otrzymał kwotę na swoje potrzeby mieszkaniowe.

Sąd oddalił wnioski dowodowe uczestnika nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc), a to wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa zgłoszony w piśmie z 25.10.2011 (k.168) celem oszacowania wartości nakładów dokonanych przez strony na lokal mieszkalny celem ustalenia jakiej wartości i jakie nakłady strony poniosły z majątku wspólnego stron. Bezsporne było między stronami, iż w latach 2001-2002 strony przeprowadziły remont kapitalny mieszkania ze środków wspólnych, ich wycena nie miała wpływu na żadną okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczność zaś, iż mieszkanie jest po kapitalnym remoncie została wzięta pod uwagę przy ustaleniu wartości prawdopodobnej stawki czynszu najmu wolnorynkowego tego mieszkania.

Sąd także oddalił wnioski dowodowe uczestnika o przesłuchanie świadków wymienionych w piśmie z 10.09.2012r, z 20.03.2013, z 1.04.2013r. W szczególności Sąd zważył, iż prowadzenie dowodów na okoliczności dot. remontu mieszkania w roku 2002 , czy drobnych remontów w okresie późniejszym aż do zakończenia tego postępowania nie była między stronami sporna, stąd prowadzenie takich dowodów doprowadziłoby jedynie do przewlekłości postępowania. Sposób finansowania remontu w roku 2002 też nie był okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro bezsporne było między stronami, iż środki na remont pochodziły z majątku wspólnego , a były pozyskiwane zarówno przez wnioskodawczynię jak i uczestnika (dolary od siostry z kanady). Sam uczestnik w zeznaniach swoich potwierdził, że środki , które miałby pozyskać czy od swojej mamy czy siostry stanowiły majątek wspólny. Uczestniczka też nie zaprzeczyła skali remontu szczegółowo opisanego w załącznikach do odpowiedzi na wnioski .

Nadto przecież nie zgłosił do rozliczenia żadnej kwoty z tytułu nakładów z majątku odrębnego na wspólny. Zdaniem sądu do przewlekłości postępowania zmierzały także jego wnioski o powołanie na świadków jego synów (T. i D.), którzy by mieli zeznawać na okoliczność prowadzonych przez ojca procesów wychowawczych. Zdaniem Sądu to nie dzieci winny oceniać sukces prowadzonego wychowania. Ocena taka dokonywana była w ramach procedury niebieskiej

karty i odpowiednie dokumenty dot. oceny psychologicznej tej rodziny są w aktach, podobnie jak opinie pochodzące od szkoły. Opinie takie pochodzą od podmiotów spoza rodziny i są obiektywne. Zdaniem sądu, jakiegokolwiek treści zeznania małoletnich dzieci stron nie miałyby wpływu na żadne rozstrzygnięcie zawarte w postanowieniu.

Sąd także oddalił wniosek pełn. uczestnika o odroczenie rozprawy w dniu 10.04.2013r. w celu umożliwienia uczestnikowi zwróceniu się do ORA o zmianę pełnomocnika z urzędu zgodnie z jego wolą. Zdaniem Sądu był to wniosek zmierzający do przewlekłości postępowania. Sąd zważył, iż nie ma przeszkód, ażeby uczestnik z takim wnioskiem wystąpił do ORA po zamknięciu rozprawy, czy to przed ogłoszeniem postanowienia, czy po jego ogłoszeniu na etapie postępowania międzyinstancyjnego. Uczestnik był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, który świadczył pomoc prawną uczestnikowi w pełni profesjonalnie. Sąd nie dostrzegł żadnego zagrożenia interesów uczestnika w reprezentowaniu go do zamknięcia rozprawy przez wyznaczonego przez ORA dotychczasowego pełnomocnika. Zdaniem Sądu uczestnik ewidentnie chciał odsunąć w czasie zamknięcia rozprawy, czy to przez złożenie wniosków dowodowych w piśmie z 1.04.2013r. czy przez wyrażenie woli zmiany pełnomocnika z urzędu, gdyż jak najdłużej chce zachować status quo w mieszkaniu i nie chce go opuszczać.

Orzeczenie o kosztach znajduje natomiast uzasadnienie w treści art. 520 § 1 k.p.c., po myśli którego każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Z uwagi na fakt, iż podziałem majątku dorobkowego zainteresowana jest każda ze stron, sąd uznał, że każda z nich powinna ponieść po połowie koszty sądowe związane z toczącym się postępowaniem. Łącznie koszty postępowania sprowadzały się do opłaty sądowej od wniosku w kwocie 1.000,00 zł., a zatem każda ze stron winna pokryć ich połowę. Wnioskodawczyni była zwolniona od kosztów sądowych w kwocie ponad 400,00 zł, zatem Sąd zdecydował obciążyć uczestnika brakującą opłatą w tej samej wysokości (art.113 uksc)

W punkcie X i XI orzeczono o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni i uczestnikowi z urzędu przy zastosowaniu § 7 pkt. 10 w zw. z § 6 pkt. 5 i 6 rozp. Min. Spraw. z 28.09.2002 o wysokości opłat (...) stosując stawkę zależną od wartości udziału w majątku wspólnym .

Wartość majątku wspólnego wynosiła 108.363,20 zł (98.914,20 zł wartość prawa najmu + 9449 zł wartość ruchomości), z czego wartość udziału wnioskodawczyni to 65017,92 zł (60%), a wartość udziału uczestnika 43.345,28 zł (40%)

Właściwa jest więc stawka 3600 zł dla pełnomocnika wnioskodawczyni oraz stawka 2400 zł dla pełnomocnika uczestnika za pomoc prawną udzieloną stronom z urzędu plus VAT zgodnie z § 2 pkt. 3.

Mając powyższe na uwadze na podstawie przytoczonych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji.